

Udział NRA w pracach nad projektem nowelizacji ustawy o RPO

Podkomisja nadzwyczajna, wyłoniona z połączonych Komisji: Regulaminowej i Spraw Poselskich oraz Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradowała 10 lutego br. nad projektem ustawy o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich i niektórych innych ustaw. Naczelną Radę Adwokacką reprezentowała adw. Katarzyna Gajowniczek-Pruszyńska.

Podkomisji przewodniczyła poseł Małgorzata Wasserman. Na posiedzeniu obecni byli przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości, Prokuratury Generalnej, a także dyrektor Agnieszka Grzelak z biura Rzecznika Praw Obywatelskich i r.pr. dr Tomasz Zalański z Fundacji Batorego.

Zmianą w ustawie o Rzeczniku Praw Obywatelskich i innych ustawach (druk sejmowy nr 77) ma być wprowadzenie procedury złożenia wniosku o uchyleniu immunitetu Rzecznikowi Praw Obywatelskich, prezesa NIK, prezesa GİODO, prezesa IPN, Rzecznika Praw Dziecka.

Adw. Gajowniczek-Pruszyńska przedstawiła opinię Naczelnej Rady Adwokackiej, przypominając, że niezależność organów takich jak RPO, IPN, NIK czy GİODO od innych organów państwowych jest zasadą ustrojową, jej wyrazem jest posiadanie immunitetu formalnego, gwarantującego niemożność pociągnięcia do odpowiedzialności karnej i pozbawienia wolności bez zgody Sejmu. Wskazywała, że NRA dostrzega potrzebę wypełnienia luki prawnej, jaką jest brak procedury, mającej na celu realizację praw do sądu osób pokrzywdzonych przestępstwem, a zatem możliwości uchylenia immunitetu wskazanym w ustawach podmiotom, ale musi to następować na podstawie procedury skutecznej, przejrzystej i precyzyjnej. Zaproponowany projekt nowelizacji, w ocenie NRA, nie spełnia tych wymogów. Powielane są tu rozwiązania z ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, które wbrew oczekiwaniom ustawodawców, nie wyeliminują problemu przewlekłości postępowań. Zasadniczą wątpliwość budzi udział i rola Ministra Sprawiedliwości lub Prokuratora Generalnego w procedurze uchylenia immunitetu – brak jest wskazania kompetencji i zakresu działania tego organu.

Niejasność budzi sprawa braku terminu, w którym Minister Sprawiedliwości/Prokurator Generalny będzie zobligowany przekazać wniosek o uchylenie immunitetu Marszałkowi Sejmu, czy też kwestia terminu na uzupełnienie tegoż wniosku.

Naczelna Rada Adwokacka krytycznie ocenia też procedurę złożenia wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w sprawach ściganych z oskarżenia prywatnego – która w kształcie zaproponowanym przez wnioskodawców może prowadzić do wszczynania pochopnych postępowań i swoistego „mrożenia” działania danej instytucji. W tym zakresie problematyczne jest posługiwanie się sformułowaniem związanym z możliwością złożenia wniosku o uchylenie immunitetu z chwilą „wniesienia sprawy do sądu”. Wprowadzenie tej pozakodeksowej terminologii i dopuszczenie do sytuacji, w której wniosek o uchylenie immunitetu składany byłby przed badaniem spełnienia ściśle formalnych wymogów aktu oskarżenia przez sąd orzekający, doprowadzić może do wszczynania spraw o uchylenie immunitetu tam gdzie formalnie postępowanie nie będzie się toczyć (np. ze względu na brak opłaty).

Na koniec adw. Gajowniczek-Pruszyńska zwróciła uwagę, że projekt zmiany ustawy zawiera mankamenty w postaci braku terminów minimalnych i maksymalnych dla większości czynności - np. brak terminu na przedstawienie wyjaśnień i wniosków przez podmioty, których dotyczy wnioski o uchylenie immunitetu, brak terminu dla Sejmu dla przyjęcia uchwały zezwalającej na przyjęcie wniosku o uchylenie immunitetu. Brak tych terminów minimalnych i maksymalnych nie chroni ani interesów oskarżycieli, ani podmiotów, których wnioski o uchylenie dotyczy. Taki stan zawisłości wniosku powoduje swoisty efekt „mrozący” dla podmiotów, którym immunitet przysługuje.

Pani Mecenasa zwróciła także uwagę, że możliwość uzyskiwania wglądu do akt postępowania karnego w sprawach ściganych z oskarżenia prywatnego jest zaprzeczeniem obowiązujących reguł procesowych, bowiem postępowania te toczą się z wyłączeniem jawności.

Podczas analizy poszczególnych artykułów projektu ustawy, toczyła się ożywiona dyskusja, w której m.in. posłowie partii .Nowoczesna powoływali się na słuszność argumentów opinii NRA.

W głosowaniu jednak żadna poprawka nie została uwzględniona.